

Cena numeru  
1000 mk.Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 21,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 26,000

pocz. a Łodzią egz. 1100

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

## ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 27 lipca 1923 r.

## TELEGRAMY.

## Niemcy nad przepaścią.

## STAŁA KOMUNIKACJA NAWIETRZNA WARSZAWA—KRAKÓW.

KRAKÓW 26-7 (AW) „Aero—lloyd“ otwiera z dniem 28 b. m. osobową i towarową komunikację powietrzną Warszawa — Kraków. Loty odbywać się będą 3 razy w tygodniu we wtorki, piątki i soboty. Loty kierowane będą na Raków.

Odlot z Warszawy o godz. 9 rano, przylot godz. 11 rano, na lotnisko wojskowe w Rakowiecach. Odlot z Krakowa 16-30 przylot do Warszawy 18-30.

Cena przelotu z przejazdem samochodowym z lotniska i na lotnisko wynosi mk. 420.000. Podróżny ma prawo zabrać z sobą 15 klg. bagażu bezpłatnie. Większy ciężar bagażu podlega specjalnej opłacie.

Miejsca zamawiać można w Krakowie w biurze miejskim krakowskiej dyrekcji kolejowej.

## ODPOWIEDZI FRANCJI I BELGJI NA NOTĘ ANGIELSKĄ JEDNOBRZMIĄCE.

PARYŻ 26 (PAT) Jak donoszą pisma, Francja i Belgja przesłały oddzielne odpowiedzi na propozycję angielską. Odpowiedzi te będą jednobrzmiące, aby ułatwić kontynuowanie obecnych rokowań. Po wysłuchaniu odpowiedzi Poincaré i Theunis odbędą narady.

## ODJAZD JORDANSKIEGO DO WŁOCH.

MOSKWA 26 (PAT) Nowy przedstawiciel związku republik sowieckich w Rzymie Jordanski wyjechał do Rzymu.

## BÓJKI MIĘDZY ZWOLENNIKAMI TICHONA A ZWOLENNIKAMI „ŻYWEJ CERKWI“

LWÓW 26-7 (AW) „Kurjer Lwowski“ donosi z Ukrainy sowieckiej, że na biskupa Pimena, który przybył do Winnicy na sobór w charakterze przedstawiciela żywej cerkwi, napadli zwolennicy Tichona, pod przewodnictwem biskupa Ambrozjusza.

## O STATKI ROSYJSKIE ZATOPIONE W DNIESTRZE.

BUKARESZT 26 (PAT) Rząd przyjął propozycję utworzenia międzynarodowej komisji dla zbadania sprawy statków rosyjskich, które zatoniły na Dniestrze.

## BALDWIN NA POSŁUCHANIU U KRÓLA.

ONDYN 26 (PAT) Król przyjął dzisiaj premiera Baldwina.

## TERMIN ZWOŁANIA PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

BERLIN 26 (PAT) Według doniesień dzienników parlament niemiecki ma być zwołany w sierpniu. Ścisła data dotychczas nie została oznaczona.

Na sierpniowej sesji parlamentu ma się odbyć dyskusja w sprawie zewnętrznej i wewnętrznej polityki niemieckiej.

## KRYTYCZNE POŁOŻENIE. AWANTURY WSKUTEK SZALEJĄCEJ DROŻYZNY. NIEMOC GABINETU CUNO.

BERLIN 26-7 (AW) Wszystkie dzienniki niemieckie omawiają krytyczne położenie w Niemczech, zwracając również uwagę, że zapowiedziane na 29 bm. uliczne demonstracje mają być surowo wzbronione.

Drożyna z dnia na dzień wzrasta. Na targach odbywają się ustawicznie awantury, zmuszające policję do interwencji.

Prasa, która dotychczas przychylnie omawiała sytuację, popierając akcję rządu, obecnie zwróciła się przeciwko niemu. Zdaniem prawie całej prasy niemieckiej gabinet d-ra Cuno nie dorósł do swego zadania. Dzienniki krytykują również bardzo ostro postępowanie ministra finansów, Hermesa, zarzucając mu, że jest nie tylko winowajcą wydarzeń, jakie mają miejsce w Ruhrze, lecz i w całym państwie.

## KATASTROFA NIEUNIKNIOMA.

BERLIN 26-7 (AW) Dotychczasowa polityka finansowa rządu w swych zamierzeniach ominęła katastrofy, doprowadziła — pisze „B. Z. am Mittag“, jednak do katastrofy, gdyż inaczej nie można nazwać obecnego położenia.

Dziennik pisze, że waluta niemiecka obecnie przestała istnieć, bowiem przy kursie dolara pół miliona (dziś około 700.000), co odpowiada 6 markom złotym, sytuacja jest fatalna.

Gdy ustąpił gabinet Wirtha, dolar wynosił 7.600 mk., obecnie zaś stoi powyżej pół miliona, co dostatecznie charakteryzuje sytuację. Cała struktura Rzeszy zagrożona jest w swym istnieniu. Ludzie, którzy walczą o chleb powszedni mogą być tylko energją rządu powstrzymani od kompletnej rezygnacji i rozpaczy. Zabezpieczenie aprowizacji w związku z za prowadzeniem nowego systemu płac, opartego na złocie, jest nakazem chwili.

„Berliner Börsen Kurier“ stwierdza, że Niemcy są nad brzegiem przepaści i porównuje sytuację do chwili upadku państwa rzymskiego, bowiem wszystkie wydrukowane dotychczas banknoty nie przewyższają 50 milionów dolarów.

W najbliższych dniach zostaną wypuszczone banknoty 10-cio i 5-cio miljonowe.

## I ZARZĄDZENIA NIE POMOGĄ.

BERLIN 26 (PAT) Minister spraw wewnętrznych oświadczył wobec współpracownika „Berliner Tageblatt“, że rząd, o ileby zaszczyt była z całą bezwzględnością i przy użyciu wszelkich środków, jakie ma do dyspozycji, przeciwdziałał ewentualnym próbom za-

## PO CO WŁAŚCIWIE ISTNIEJE LIGA NARODÓW.

WILNO 26-7 (AW) Wileńskie biuro informacyjne donosi z Kowna, że dotychczas przesiaduje w więzieniu około 200 więźniów po-

klócenia spokoju w państwie. Każdy przewrót zaznaczył minister utrudniłby obecne rozstrzygające rokowania międzynarodowe i wtrąciłby kraj w nowe nieszczęście.

## GROŹBA ROZRUCHÓW W BERLINIE.

BERLIN 26-7 (AW) Pod gmach Banku Państwa gromadzą się tłumy, żądające wymiany drobnych banknotów na grubsze. Dziś zbierze się Rada banku, która ustawi wydanie większych banknotów, mimo tego zachodzi obawa rozruchów.

## TAK, JAK W BOLSZEWJI.

GDANSK 26-7 (AW) „Dziennik Gdański“ donosi: Bank Rzeszy wydała po 100 milionów marek dziennie, które są rozchwytywane w okamgnieniu.

Przeszło 70 drukarni zatrudnionych jest drukowaniem nowych banknotów, które wypuszczane są w kwocie 2 miliardów marek dziennie.

## BYŁY NASTĘPCA TRONU NIEMIECKIEGO W KONSZACHTACH Z MONARCHISTAMI.

GDANSK 26-7 (AW) „Gazeta Gdańska“ donosi, że do Loewenhagen przybył książę Eitel Fryderyk Hohenzollern, z najbliższem otoczeniem i sztabem oficerów Reichswehry. Przybył on pod pretekstem wypoczynku, nosi się jednak z zamierzeniami bardzo poważnymi, na co wskazują jego podróże po Prusach, oraz ustawiczne konferencje z tamtejszymi monarchistami. Towarzyszą mu znani z zamachu Kappa, ks. Eulenburg, oraz hrabia von Schlippen.

W stałej siedzibie księcia pełnią straż studenci z zagłębia Ruhr, oraz agenci znanego majora Anker.

W kołach antymonarchistycznych twierdzą, że ks. Eitel przygotowuje zamach monarchistyczny.

## MONARCHIŚCI PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO ZAMACHU.

GDANSK 26-7 (AW) „Gazeta Gdańska“ donosi, że monarchiści wschodnio-pruscy czynią w ostatnich czasach wielkie przygotowania zbrojeniowe. Poukrywali oni, zwłaszcza po wsiach, znaczne ilości broni i amunicji.

W leśniczówce, należącej do b. naczelnego prezesa Prus Wschodnich Bałowski, ukrywano do niedawna 15 armat, które w ostatniej chwili zabrała rzekomo Reichswehra.

W Loebenhagen, gdzie bawi obecnie książę Eitel, znajdują się wielkie ilości ręcznych granatów.

litycznych polskich, w warunkach nie do zniesienia. Wszelkie interwencje w Lidze Narodów pozostały dotychczas bez skutku, co jest faktem znamiennym. Nadal przesiadują w więzieniu oskarżeni, których procesy od lat jeszcze się nie rozpoczęły.

# Z Sejmu.

WARSZAWA 26.7 (PAT) Na 57 posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszych rozpraw nad

## USTAWA O UPOSAŻENIU URZĘDNIKÓW I WOJSKOWYCH.

Pos. Paczkowski zwrócił uwagę, że pierwotny projekt rządowy miał na celu tylko uproszczenie sposobu obliczania poborów, ale w toku obrad komisji wyłoniła się kwestja poprawy bytu urzędników państwowych.

Tabela uchwalona przez komisję, różni się tylko nieznacznie od tabeli Centralnego Komitetu pracowników państwowych. Ustawa daje maksimum tego, co może obciążyć skarb państwa, i jest pierwszym, rzeczywistym krokiem do poprawy bytu urzędników. Ciężar w postaci niedoboru budżetu urzędniczego będzie się zmniejszał, aż zniknie z czasem zupełnie. Klub mówcy, poza koniecznymi zmianami, głosować będzie za ustawą. (brawa na prawicy).

Pos. Mączyński (Ch. N.) zauważa, że sprawa urzędnicza była już w stanie zapalnym jeszcze przed wojną, w okresie normalnym. Pogorszyła się w czasie wojny, gdy podwyżki niedorównywały wzrostowi drożyzny, a stała się wprost katastrofalną w Państwie Polskim, na skutek dewaluacji. Mimo ciągłego wzrostu płac, w porównaniu z równią złotą jest stałe pogorszenie. Stan ten jest groźny, gdyż bez poprawy tych stosunków, niema poprawy administracji. Obecne uposażenie urzędników państwowych waha się między jedną trzecią a jedną dziesiątą uposażenia przedwojennego. Ten stan musi być naprawiony, a rząd i większość rządowa do tego już przystąpiły. Sanacja musi jednak postępować powoli, równomiernie z naprawą skarbu i naprawą warunków ekonomicznych. Większość rządowa ma tendencję, aby skarb napełniony został jaknajprędzej.

Pos. Ostrowski (Piast) wyraża radość z uznania, z powodu przedłożenia tej ustawy i wita ją z zadowoleniem.

Ustawa niezadawalnia wprawdzie szeroki mas pracowników państwowych, lecz spodziewamy się, że ogół zrozumie obecne położenie finansowe państwa, zrozumie co jest możliwym a co nie.

Izba uchwaliła przerwać dyskusję. O godz. 2-ej Marszałek zarządził półgodzinną przerwę.

Po przerwie rozwinęła się bardzo szczegółowa dyskusja, w której kolejno zabierali głos przedstawiciele wszystkich stronnictw. Wszyscy mówcy zgłaszali poprawki do poszczególnych artykułów.

Ze zgłoszonych poprawek, przyjęto poprawkę rządową do art. 4-tego, skreślającą punkt, rozciągający dodatek ekonomiczny dla rodzin samotnych urzędników państwowych.

## POSIEDZENIE KONWENTU SENJORÓW.

Wczoraj o godz. 5-tej po południu, p. Marszałek Sejmu zwołał posiedzenie konwentu senjorów. W związku z nominacją przewodniczącego sejmowej komisji skarbowej, wicemarszałka Osieckiego na stanowisko ministra reformy rolnej, zastanawiano się nad obsadą prezydium komisji skarbowej. Postanowiono, aby stanowisko przewodniczącego zachować dla przedstawiciela P. S. L., zaś stanowisko wiceprezesa dla Z. N. L.

## MIN. SEYDA NA POSIEDZENIU KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w obecności ministra spraw zagr. Seydy oraz komisarza Rzplitej w Gdańsku Plucińskiego, p. Minister spraw zagr. udzielił wyjaśnień, dotyczących spraw, które były omawiane na wczorajszym posiedzeniu sejmowym.

## UKŁAD POLSKO-TURECKI I ZNACZENIE JEGO DLA POLSKI.

W sprawie układu polsko-tureckiego p. minister powiedział co następuje:

Ekspansja gospodarcza Polski orjentuje się w sposób naturalny ku rynkom Rumunii, Bałkanu i Bliskiego Wschodu. W tej ostatniej dziedzinie toruje Polsce drogę układ polsko-turecki, podpisany właśnie w Lozannie, a składający się z trzech umów. Pierwsza tak zw. pas wieczystego przymierza, nawiązuje normalne stosunki dyplomatyczne, druga tak zw. „umowa d'etablissements” traktuje o prawach obywateli polskich w Turcji i obywateli tureckich w Polsce, wreszcie trzecia stanowi umowę handlową. Pakt polityczny stwarza dla Polski sposobność aktywnej polityki na Bliskim Wschodzie. Ekspansja ekonomiczna ukształtowała swoją realizację przez prawo zakładania wolnych składów w Konstantynopolu i Smyrnie. Dotychczasowa ekspansja kończyła się na Rumunii, obecnie ma możliwość dalszego rozwoju. Klauzule tranzytowe lozańskie umowy handlowej umożliwiają eksport towarów polskich do Azji Mniejszej, do Rosji i do innych krajów Bliskiego Wschodu. W umowie handlowej uzyskaliśmy daleko idące gwarancje, większe, aniżeli uzyskali aljanci w swoim traktacie, szczególnie w kwestji celnej. Układ z Turcją jest dla Polski korzystny i doniosły.

Po przemówieniu p. min. Seydy zabrał głos komisarz Rzplitej w Gdańsku p. Pluciński i w obszernym wywodzie przedstawił historję stosunków polsko-gdańskich oświetlając stanowisko Rady Ligi Narodów w tej sprawie. Nad tem przemówieniem wywiązała się dyskusja, w której pierwszy zabrał głos pos. Jan Dąbski.

Po przemówieniu pos. Dąbskiego posiedzenie przerwano, odkładając dalszy ciąg dyskusji na dzisiaj do godz. 9-ej rano.

# Przed decyzją w sprawie Kłajpedy.

## ZIEMIA WILENSKA MUSI MIEĆ DOSTĘP DO MORZA PRZEZ KŁAJPEDE.

WILNO 26-7 (AW) Wobec zbliżającej się decyzji Rady Ambasadorów w sprawie Kłajpedy i związanej z nią kwestji żeglugi na Niemnie, wszystkie większe instytucje wileńskie, jak Rada ekonomiczna, Związek ziemian, Związek właścicieli banków i dyrekcje większych banków, wysłały depeszę do prezesa Rady Ministrów, marszałka Sejmu i Senatu, oraz M. S. Zagr. celem zwrócenia uwagi na ważność decyzji Rady Ambasadorów dla wschodnich ziem Rzeczypospolitej i kresów, ciężających ku Wilnu. Depesze te podkreślają, że brak najbliższego dostępu ku morzu, jakim jest port

kłajpedzki, oraz niemożliwość żeglugi na Niemnie, oddziałują fatalnie na rozwój gospodarstwa Ziemi Wileńskiej i powodują olbrzymie straty dla przemysłu, handlu i rolnictwa.

## DECYZJA RADY AMBASADORÓW NASTĄPI W PIĄTEK.

PARYŻ 26 (PAT) Wiadomości, według których osiągnięte zostało porozumienie w sprawie Kłajpedy są przedwczesne. Komisja dla statutu kłajpedzkiego zakończyła prace nad redakcją statutu, który przedstawiony zostanie Radzie ambasadorów w piątek. Rada Ambasadorów po zbadaniu statutu, poda go do wiadomości delegacji litewskiej.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### BANKI DEWIZOWE.

\*) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa za wiadomiami, iż czynności zastępcze przy inkasowaniu należności zagranicznych za wywiezione towary, przewidziane rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 21 czerwca r. b. (Dz. U. Nr. 62 poz. 465) powierza się na zasadzie listu Ministerstwa Skarbu L. DK. (4824) II z dnia 20 lipca r. b. dodatkowo następującym instytucjom: Bankowi Narodowemu w Warszawie, Akcyjnemu Bankowi Hipotecznemu we Lwowie, Bankowi Przemysłowców w Łodzi, Śląskiemu Bankowi Dyskontowemu w Bielsku oraz Śląskiemu Zakładowi Kredytowemu w Bielsku.

### AMNESTJA DZIAŁA.

\*) Od 24 b. m. rozpoczęło się wprowadzanie w życie ustawy amnestyjnej.

Dotychczas zwolniono: w Warszawie na Pawiaku — 20 osób, na Długiej — 170 osób i w Mokotowie — 7!

Powolne tempo zwalniania osób, które korzystają z dobrodziejstw ustawy o amnestji, tłumaczy się podobno tem, że odnośne rozporządzenia wydają rozmaite sądy i instancje, a więc: sądy okręgowe, sądy wojskowe, sądy pokoju i t. d.

### ZAMACH NA POCIĄG OSOBOWY.

\*) Na 15 kilometrów między stacjami Smyka a Kamienicą, na Wołyniu nieznanymi sprawcami dokonano zamachu na pociąg osobowy Nr. 2954.

Złoczyńcy położyli w poprzek toru szyn kolejową.

Tylko dzięki temu, że pociąg znacznie zwolnił biegu przed mostem, w pobliżu którego została położona przeszkoda, oeszło się bez większej katastrofy, która byłaby niewątpliwie pociągnęła za sobą wiele ofiar ludzkich.

Niemniej, wykołowała się lokomotywa, tender i trzy wagony osobowe.

Ruch normalny szybko przywrócono.

### WYBUCH PETARDY W KRAKOWIE.

\*) W środę o godz. 9 wieczorem w czasie, gdy wóz tramwajowy przejeżdżał ulicą Sławkowską, nastąpił na szynach tramwajowych w Krakowie wybuch petardy. Detonacja była tak niesłychanie silna, że wszyscy widzący byli przerażeni i przekonani, że bombiarze ponownie podjęli swą robotę. Tylko dzięki przytomności umysłu motorniczego uniknięto paniki w tramwaju, która mogłaby za sobą spowodować wielką ilość ofiar.

### ronika telegraficzna.

(kt) Przybył do Lyonu po powrocie z Rosji komunista francuski George Leyy.

(kt) Francuski Min. wojny Maginot zwiedził Ruhrort, Mühlheim i Essen. Jen. wyraził zadowolenie z wyników inspekcji.

(kt) Niemiecki Min. gospodarczy zdecydował, że względu na kryzys papierowy, aby transakcje handlowe dokonywały się w wale tach zagranicznych.

(kt) Jak donosi „Petit Parisien“ Francja i Belgja wysła do Anglii odpowiedzi odrębne, lecz zgodne.

(kt) Jak zaznaczają pisma, odbywała się w Rzymie narady między Mussolinim a delegatami generalnej konferencji pracy. Na rady stanowią pierwszy krok do utworzenia narodowej partji pracy.

(kt) „Neue Freie Presse“ donosi z Drezna. Bezrobotni usilowali wywołać rozruchy. Policji udało się jednak plany te udłamać.



## ROZKŁAD RZESZY NIEMIECKIEJ.

Ostatnie tygodnie przyniosły z poza naszej zachodniej granicy szereg wieści, które w swym całokształcie tworzą bardzo ciekawą, a nas przede wszystkim interesującą obraz wewnętrznych stosunków naszego zachodniego sąsiada. Państwo ludu i porządku należy już do historii i należy zapewne długo jeszcze poczekać zanim z zamętu tam panującego wyłonią się nowe formy.

Przedewszystkiem sprawa Ehrhardta.

W toku tej sprawy okazało się, jak daleko postąpił już rozkład w administracji niemieckiej, tej chlubie byłego cesarstwa niemieckiego, a przedewszystkiem w policji. Dawni urzędnicy niewolniczo wprost lojalni wobec dynastji, żyją ze swymi nowymi kolegami republikanami jak najgorzej, gdyż jedni drugim czynią na złość. Więc Ehrhardt, kapitan korwety (ppulk.) mimo, że był poważnie skompromitowany w zamachu Kappa, później przy zamordowaniu Rathenaua i Erzbergera, działał zupełnie otwarcie w Salzburgu i w Bawarii nie będąc wcale niepokojony przez policję. Kapitan Ehrhardt bowiem, kierownik kilkunastu tajnych organizacji bojowych i w swoim rodzaju geniusz spiskowy, przewidziany jest przez koła monarchistyczne za dowódcę sił zbrojnych na wypadek wybuchu wojny domowej. To też chociaż śledztwo przeciw mordercom Erzbergera wykazało, że mordercy Tillenssen i Schultz byli członkami tak zwanej brygady „C“ (Consul. — pseudonim Ehrhardta) i od Ehrhardta wprost odbierali instrukcje, policja stale udawała, że nie zna miejsca jego pobytu i nie aresztowała go. Dopiero w grudniu ubiegłego roku jeden z sędziów trybunału stanu, sądu utworzonego specjalnie w celu ochrony republiki, spotkawszy Ehrhardta w Lipsku na ulicy, zarządził jego aresztowanie. Śledztwo jednakowoż przeciągano w nieskończoność, aż krótko przed terminem rozprawy głównej Ehrhardt zdołał uciec, co bez pomocy urzędników więziennych byłoby niemożliwym. Ucieczka ta, z najlepší w Niemczech strzeżonego więzienia w Lipsku jest czemś dotychczas niebywałym i wykazuje dobitnie, że władze państwowe w Niemczech są dziś prosto bezsilne.

Nie jest to jedyny objaw rozkładu wewnętrznego Niemiec, poza powszechnie znanym faktem kompletnej ruiny życia gospodarczego, spowodowanej ostatecznie w wielkiej mierze okupacją Zagłębia Ruhry. Jeśli przypomnimy sobie, że do samobójczej prosto polityki, która doprowadziła do zajęcia Zagłębia, rząd Rzeszy został zniewolony przez wielkich przemysłowców pokroju Stinnesa i Thyssena — stanie się jasnym, że rząd i w tej dziedzinie skazany jest na łaskę i niełaskę sfer mu wrogich, bo monarchistycznych.

Dalej ujawniają się na zachodzie Rzeszy z coraz to większą siłą dążności separatystyczne. W stosunkach do rządu bawarskiego rząd rzeszy jest zmuszony do coraz dalej idących kompromisów, a spory i niesnaski są na porządku dziennym. Przed trzema miesiącami Bawaria zażądała samodzielności w administracji kolejowej, a niedawno znowu odrębnego zarządu finansowego.

Jeszcze groźniej przedstawia się położenie w Nadrenji, gdzie Smuts stara się wskrzesić tradycje związku Reńskiego z czasów pierwszego Napoleona. Katolicka Nadrenja już za czasów cesarstwa zachowywała się bardzo nieprzychylnie wobec Prusaków, szczególnie, i tylko dzięki temu, że wszystkie wyższe stanowiska urzędowe były poobsadzone przez urzędników pruskich, do poważniejszych tarć nie dochodziło. Pod okupacją sprzymierzonych stosunki zasadniczej uległy zmianie, tak, że jesienią ubiegłego roku spodziewano się z dnia na dzień ogłoszenia samodzielnej republiki, republiki nadreńskiej zamach na Smutsa, kierownika tego całego ruchu, dokonany przez bojówki monarchi-

styczne w początku bieżącego roku przyczyli się tylko do umocnienia jego popularności, i dziś, gdy Smuts po wyleczeniu się z odniesionych ran powraca znowu do życia politycznego, należy spodziewać się poważnego ożywienia się tego ruchu.

Wszystkie te okoliczności razem z zupełną katastrofą walutową (1 marka polska kosztuje prawie 3 marki niemieckie) i szalejącą bez porównania bardziej niż u nas drożyzną, tworzą w Rzeszy niemieckiej atmosferę

niesłychanego zdenerwowania. Stosunki są tak naprężone, że należy się każdej chwili spodziewać wybuchu wojny domowej. Spodziewa jej się w Niemczech każdy, mówi się o niej na ulicach, w towarzystwach, na giełdzie. Marka niemiecka spada coraz bardziej.

Wojna domowa w Niemczech nie może pozostać bez skutków i dla nas. Należy zwrócić baczną uwagę na to, co się dzieje za naszą zachodnią granicą.

## Inwazja żydowska do Wielkopolski.

Wogóle nie wyobrażam sobie, żeby Wielkopolska mogła długo utrzymać swój charakter „beżydowski“ — mówił jeden z wybitnych działaczy obozu lewicowego. Byłoby to czemś podobnym do żądania, aby cholera, dżuma czy inna zaraźliwa, a stalej zagnieżdżona choroba, na razie w jednej tylko części mieszkania, nie objęła całego lokalu, zwłaszcza gdy niema sposobu zataśmowania ciągłej łączności pomiędzy wszystkimi pokojami!

Nie ulega wątpliwości, że w tem powiedzeniu polityka lewicowego dużo tkwi prawdy, zwłaszcza w porównaniu żydostwa do groźnej choroby niszczącej ludność masowo.

W rzeczy samej konstytucja nasza, w której pod naciskiem grup lewicowych nie przeszło nawet prawo oddające zwierzchnictwo narodu, państwa i sił wojennych tylko w ręce polskie, w konstytucji, zawierającej całe szeregi praw i przepisów bardzo dla nas niebezpiecznych, a dla żydów pożyśnych, — w całym naszym prawno państwowym i społecznym ustroju tkwi poważne niebezpieczeństwo rozlania się fali żydowskiej na dzielnicę zachodnią, dotychczas od tego wolną.

Do końca r. 1922 broniło b. dzielnicę pruską prawo wyjątkowe: najdłużej tu utrzymane, jako pozostałość z czasów wojny — rewolucyjnych dopuszczające osiedlenie się na stałe w danym mieście, lub gminie tylko na zasadzie pozwolenia organów samorządowych, w każdym poszczególnym wypadku. Oczywiście żydzi nigdy podobne

go pozwolenia nie otrzymywali i z tej racji liczba ich stale do końca 1922 r. z miesiąca na miesiąc malała. Żydzi bowiem niemieccy wynosili się stale do Prus, nie mając tu co robić — inni zaś, z pod b. zaborów austriackiego i rosyjskiego nie napływali.

Zasadniczo zmienia się stosunek ten od d. 1 stycznia br. to jest od chwili, w której żyd obywatel państwa polskiego ma prawo zamieszkać na stałe na całym obszarze Polski.

Dane dotyczące ruchu ludności w ciągu ostatnich 6 miesięcy notują stały przyrost żydów z innych dzielnic, który wzrasta systematycznie, aczkolwiek na razie, pomalutko jeszcze. Żydzi zagraniczni wciąż emigrują, ale na ich miejsce przybywają w podwójnej, potrójnej liczbie żydzi z b. Kongresówki, z Małopolski a nawet i z kresów wschodnich. Ci ostatni, ze znaną nam butą i arogancją coraz zuchwalej rozpierają się, gdzie tylko stopę swą postawią. Ze zaś przybywają z licznem zawsze potomstwem a żydzi niemieccy opuszczający kraj nasz są bez porównania mniej płodni, przeto za lat kilka i kilkanaście może nastąpić takie zażydzenie kresów zachodnich, że wszystkie wysiłki patriotycznych Wielkopolan, którzy od lat 50 prawie planowo na drodze pokojowej konkurencji żydów wyrugowali — pójdą na marne.

„O ile władze nie potrafią żydom zamknąć wrót do dzielnic zachodnich, — musi wziąć to na swe barki samo społeczeństwo“.

I weźmie, pisze w „Słowie Polskim“.

Włodzimierz Dworzaczek.

## Nasza polityka zagraniczna.

Na wczorajszym posiedzeniu sejm pp. Dąbski et consortes wytoczyli — jak im się zdawało — tak ciężkie działa przeciw zagranicznej polityce obecnego Rządu większości polsk., że spodziewali się na „pewniaka“ zniszczyć, zgnieść nie tylko odpowiedzialnego kierownika tej polityki ale i Rząd cały przez nich tak znieawidzony.

Tymczasem okazało się że... że, każdy kij ma dwa końce... i ci co chcieli odnieść walne zwycięstwo, zostali sromotnie pobici.

Pan min. Seyda w rzeczowym wywodzie punkt za punktem zbijał zarzuty lewicy mając w ręku autentyczne dokumenty, o istnieniu których naturalnie p. Dąbski wiedzieć nie mógł, czy też nie chciał.

Ponizej podajemy w streszczeniu ważniejsze ustępy przemówienia min. Seydy.

A więc co się tyczy zarządu, że obecny Rząd „stracił“ kopalnię Delbrick, to po pierwsze spór toczył się nie o całą kopalnię, bo większość pokładów węgla, większość stanowiąca około 5-6 całości, leżała od początku i pozostała po stronie Polski. Powtóre memoriał prof. Fabregi do Rady Ambasadorów zalecający przyznać resztę terenu państwu Niemieckiemu datowany jest z dnia 21 maja br., a więc, gdy obecny Rząd na stanowisku jeszcze nie był. „Należy nad tem jaknajgłębiej ubolewać, — powiedział min. Seyda — ale kucie z tego faktu broni przeciwko Rządowi nie ma żadnej podstawy“.

Co do sprawy Gdańskiej Rada Ligi Narodów na lipcowej swej sesji „przyjęła wniosek polski, aby na zasadzie dyrektyw ze strony polskiej pochodzących przystąpić no bezwzględnie do uregulowania całokształtu

spraw przy współdziałaniu organów Ligi, tak aby na wrześniowej sesji Rada Ligi mogła definitywnie wprowadzić w życie uprawnienia Polski w Gdańsku“.

Tak samo rzeczowo odpowiedział p. minister na inne zarzuty (Czechy, Kłajpeda, Zjazd w Sinaja i t. d.) i uspokoił w końcu p. Dąbskiego i jego przyjaciół odnośnie do „znaczenia pewnego ustępu mowy pana Prezydenta Witosa, wygłoszonej w Tarnowie, w której p. Prezydent mówi o naszym poruszeniu się na Wschód“. Autentyczny tekst powiada pan minister — brzmi jak następuje: „Należy zastanowić się nad tem, czy nasza ekspansja ekonomiczna nie powinna iść w kierunku Rosji...“ Nie było zatem mowy o żadnym politycznym poruszeniu się na Wschód, lecz jedynie i słusznie o naszej naturalnej gospodarczej ekspansji ku rynkom wschodnim.

Wreszcie na zarzut „niezwolnienia“ komisji spraw zagranicznych p. minister odpowiedział: „Niezrozumiałe wydaje mi się twierdzenie wnioskodawców, że nie mogli się doczekać wyjaśnienia tych spraw ze strony Rządu, ponieważ komisja spraw zagranicznych od 2-ech tygodni nie jest zwoływana. Przypominam, że niezależnie od posiedzenia komisji spraw zagranicznych w dniu 20 czerwca odbyło się przed wakacjami posiedzenie dnia 21 czerwca na którym wygłosiłem referat o sytuacji politycznej. Zdaje mi się, że p. Dąbskiego nie było, ale posiedzenie odbyło się. Skoro się panowie zjechali w bież. tygodniu poprosiłem zaraz o zwołanie komisji, które p. przewodniczący naznaczył dopiero na jutro“.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

## Cykularz służbowy o... placu golizny.

(k) W jedrym wydziale magistratu naro-  
bił niemałej wesołości podrzucony przez ukryte-  
go figiarza „cykularz służbowy“, napisany na  
maszynie. Powiedziano w nim, iż władze miejskie  
z uwzględnieniem obecnej drożyzny odzieży, nie  
będą miały nic przeciwko temu, iż urzędnicy  
wszystkie godziny pozabiurowe spędzać będą na  
placy nad Wisłą. Do odezwy dołączono bezpłat-  
ne bilety, wejścia na „plac golizny“

Dobry żart tynfa wart.

## I palto na lat 6 — jeden garnitur na lat 5

(k) Warszawska komisja dla badania co-  
miesięcznego wzrostu kosztów utrzymania doszła  
w obliczaniu drożyzny w dziale odzieżowym do  
wniosku że 1 palto powinno wystarczyć na lat 6  
zaś jeden garnitur na 5 lat.

## Drożyzna obuwia wprowadza w modę drewniak.

(k) Do artykułów, które podrożały niepo-  
miernie w ostatnich czasach należy obuwie. Sta-  
je się ono coraz większym zbytkiem. Wobec obec-  
nych cen obuwia ludność uboższa Warszawy po-  
dobnie jak za czasów okupacji niemieckiej zaczy-  
na ratować się używaniem drewniaków, których  
charakterystyczny stukot rozlega się coraz to  
częściej po ulicach Warszawy.

## Granica wschodnia stoi otworem.

„Gazeta Codzienna“ pisze: Z całą radością  
powitało całe społeczeństwo kresowe zarządzenie  
ministra Kiernika rozwiązujące skorumpowane  
i zdemoralizowane bataljony straży granicznej  
a wprowadzające na ich miejsce nowo sformo-  
wane oddziały policji.

Niestety podwładne organy w fatalny  
sposób wykonały to zarządzenie. Oto dzięki dzi-  
wnej jakiejś lekkomyślności graniczącej wprost  
z rozmyslnym szkodeniem interesom Rzeczy-  
spolitej do tej chwili granica jest zupełnie pozba-  
wiona posterunków. Bataljony celne ścigały i  
—powstała luka, którą zapełniono śmiesznie ma-  
łą ilością posterunkowych. Wystarczy zaznaczyć  
że na odcinku gdzie do niedawna stało 20 straż-  
ników (a było to też za mało) obecnie ustawiono je-  
dnego, najwyżej dwóch ludzi.

W ten sposób całe pogranicze wschodnie

zostało wydane na łup band przemytników szpie-  
gów i bolszewików korzystających z tego ogołoce-  
nia granicy ze straży. Co więcej ścigały i ode-  
ślano w głąb kraju posterunki żandarmerji woj-  
skowej, które dotąd pełniły inspekcję na pogra-  
niczu. Nieliczni posterunkowi boją się wprost peł-  
nić służbę tak że w nocy pogranicze jest zupełnie  
pozbawione jakiegokolwiek straży.

## Obrzymia nadwyżka na granicy.

Urzędnicy skarbowi z Dąbrowy wykryli  
w Granicy ogromne zapasy cukru.

Ujawniono, iż cukier, który przechodzi  
przez magazyny w Granicy na G. Śląsk, nie był  
od kwietnia r. b. zgłaszany do dodatkowego opo-  
datkowania.

Od tego czasu przeszło przez wspomniane  
magazyny około 100 wagonów cukru, z czego do-  
piero w połowie czerwca wysłano blisko 60 wa-  
gonów, pozostała ilość władze zakwestjonowały i  
o sprawie zawiadomiły wyższe władze w Często-  
chowie.

Straty, jakie skarb poniósł z powodu nie-  
opłacania akcyzy dodatkowej wynoszą 2 miliard-  
y mk.

W sprawę zamieszany jest cały szereg  
osób.

## Sprężyny strajków w Polsce.

Strajk powszechny, który chciały wywo-  
łać wrogi nam czynniki, nie udał się. Gdzie na-  
leży szukać właściwych podżegaczy do krwawe-  
go buntu i jakie są ich, istotne cele, o tem świad-  
czą następujące głosy prasy żydowskiej w Polsce  
„Unser Weg“, organ skomunizowanych socjali-  
stów żydowskich pisze:

„Dla tego powiadamy masom żydowskim  
—zrzeknijcie się „nadziei paryskich“. Nie z Pa-  
ryża przyjdzie wyzwolenie. Tylko kiedy i w War-  
szawie proklamowane zostaną nowe zasady zwy-  
cięskiej rewolucji, wtedy będzie można zagwaran-  
tować żydowskie prawa narodowe. Niech więc  
mocniej i energiczniej bije „młot rewolucyjny“.

A na innym miejscu:

„Dla nas socjalistów żydów nie jest tajem-  
nicą, że narodowe prawa dla żydów w Polsce o-  
siągniemy tylko przez zwycięstwo rewolucji“.

„Unser Leben“ dodaje:

„Polska nie przeżyła dotychczas rewoluc-  
ji. Wyzwolenie Polski nie było wynikiem jej wła-  
snego rewolucyjnego czynu, lecz wynikiem sytu-  
acji międzynarodowej, w szczególności rozkładu  
Austrii i rewolucji niemieckiej. Polska żyła za-

ledwie oddechem rewolucji ościennych, a nie  
odebrała chrztu własnego ognia rewolucyjnego,  
w którymby zginęły bezpowrotnie różne „narodo-  
we“ miazmaty społeczne“.

Pod tą komendą pracują Moraczewscy,  
Daszyńscy i inni. Pod tą komendą kują młot re-  
wolucyjny, aby nim rozbić naród i państwo pol-  
skie. Tej komendzie służą jako pionki na wielkiej  
szachownicy światowej, której opanowanie za cel  
postawiła sobie niewidzialna ręka czarnego mo-  
carstwa.

## Pomnik dla Traugutta.

Jednym z największych i najpopularniej-  
szych bohaterów walki o niepodległość w r. 1863  
jest bezsprzecznie Romuald Traugutt.

Oczywiście póki trwał morderezy zabór  
rosyjski, o uczczeniu pamięci męczenników wol-  
ności nie mogło być mowy. Dziś jednak powszech-  
nie budzi się poczucie złożenia hołdu bohaterom  
niepodległości.

Romuald Traugutt kształcił się w gimna-  
zjum w Swisłoczy w ziemi grodzieńskiej. Tam  
też w Swisłoczy zawiązał się komitet budowy po-  
mnika dla niego.

Pomnik będzie miał znaczenie dwój-  
kierne. Stanie on jako znak hołdu dla bohatera, a zara-  
zem będzie czynnikiem krzewienia przyduszonej  
przez moskali na kresach polskości.

Na razie póki nie zostaną zebrane odpo-  
wiednie fundusze, w rocznicę zgonu Traugutta,  
t. j. 5 sierpnia r. b. zostanie w gimnazjum w Swi-  
słoczy wmurowana tablica pamiątkowa.

Komitet budowy pomnika zwraca się do  
społeczeństwa o nadsyłanie składek na pomnik.

## Obrońcy żargonu.

PPS wniosła do Sejmu interpelację w o-  
bronie żargonu. Cieszy się z tego „Moment“ ży-  
dowski i buduje na tem horoskopy na przyszłość.

„Jest to pierwszy fakt—pisze—że PPS wy-  
stępuje jako obrońca żargonu. Upatruje się w ten  
dalszy krok do inicjatywy z jaką poseł Niedział-  
kowski wystąpił w „Robotniku“ w celu wytworze-  
nia ścisłego kontaktu między PPS a żydow-  
skimi grupami socjalistycznymi“.

Nie w tem dziwnego, nasi socjaliści są tak  
już zżydziali, że zatracają do reszty świadomość  
swej polskości. Opanowani wewnątrz przez ży-  
dów, którzy wypisują się w „Robotniku“ i trzy-  
mają w rękach ster PPS, teraz zaczynają bratać  
się z innymi żydami.

W myśl zasady—swój do swego. To także  
rodzaj kooperacji.

LUDWIK STASIAK.

## Proces o piękno.

(Dokończenie).

Sądny dzień nastał, ziemia się trzęsie zda-  
wało się, że dziś się świat zawali. A zaczęło się  
niaby bardzo spokojnie Jakby się na żadną burzę  
nie zanosilo. Radcowie trybunału apelacyjnego  
wysłuchawszy adwokata Towarzystwa, a po prze-  
czytaniu wszystkich dokumentów mówili do sie-  
bie:

—To są stosunki chore.

—Nie ulega pytaniu, że wszyscy rzeczo-  
znawcy orzekali w dobrej wierze, ale to są stosun-  
ki anormalne i ludzie anormalni.

—Trybunał musi orzec bez opinii rzeczoz-  
nawców.

—Nic nie pozostało innego, tylko kole-  
gjalne zobaczenie zaczepionej wysawy.

Trybunał zabrał protokulanta pannę pisa-  
czą na maszynie i udał się wraz z adwokatem  
moim i adwokatem Towarzystwa Przyjaciół  
Sztuk Pięknych na „miejsce czynu“ Oprowadzał  
ich kustosz wystawy.

—Tutaj, świetny trybunał, są transfor-  
manci, a tutaj wibryści.

—No a gdzie są obrazy?

—W następnej sali, do której przechodzi-  
my. Oto tutaj wiszą dadaści i luminiści.

—Jak się nazywają?

—Luminiści, od słowa lumen, światło, co  
znaczy, że oni główny nacisk kładą na promien-  
ną jasność w obrazie....

—Ja na tych obrazach—rzekł prezydent...  
widzę Wenus z dwoma nosami, a jedną nogą. a  
nie widzę promiennej jasności.

—W tej sali są spedycjonisci.

—Jak się nazywają?

—Spedycjonisci.

—Dla czego oni tak się nazywają?

Wtrąciłem:

—Oni nazywają się spedycjonistami, bo  
powinni warki nosić u Bujańskiego, a nie obrazy  
malować.

—Zamierz pan, bō pana za przerwanie o-  
brad trybunału skazać na trzydziści dni aresztu!

—Tu w passażu są modernisci i kubiści.

Jeden z radców pyta się kustosza:

Macie telefon do doktora?

—Jest.

—Wolaj pan, mnie słabo.

—I mnie także—rzekł prezes

Zatelefonowano po lekarza, za różno nie-  
stety, bo się rzecz okropna stała. Skutkiem za-  
głębiania się w promienne zjawiska sztuki dwóch  
radców dostało zapalenia kiszek, panna pisząca  
na maszynie poroniła, a protokulant z zachwytem  
poszedł do miejsca ustępowego i tam sobie w łeb  
strzelił. Jeden, jedyny, nieustraszony, nieubla-  
gany, wspaniały w swej tragicznej rozbieżności  
kustosz wystawy. Mówił głosem bohatera z koń-  
ca piątego aktu:

—Cały etat sprawiedliwości państwa pol-  
skiego tu umrze, a nowe idee w sztuce zwycięstwo  
odnieść muszą!

Niech żyje, niech umrze, ale bez mego  
przyczynienia się. Nie dla tego, żebym wątpił w  
wygranie go, ale z innych powodów. Jestem  
zdrów jak ryba, i nerwy mam jak psotronki, a  
jednak podczas powtórnego oglądania znakomi-  
tych dzieł w Pałacu Sztuki poczułem w kiszka-  
ch ból. Trzeba się ratować. Zrezygnowałem w proce-  
su i pojechałem do Mszany. Zaprowadzamu orki-  
estrę dętą i kończą mszę na cztery głosy mieszane  
przy towarzysztwie klawikordu. Ale na wystawę  
Sztuk Pięknych już nigdy w życiu nie pojedę.

(Koniec.)



## KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Piątek dnia 27 lipca Natalii M.

Wschód słońca o. 4 m. 55

Zachód o. 8 m. 49

## — Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

„Koteczka“

Teatr Scala (Cegielniana № 18)

Powtórzenie premjery

Filharmonja (Dz. elna 2)

„Tragedja uwiedziona“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Kobieta zmienną jest“

„Castro“ (Piotrkowska 67)

„Czaracie pole“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Biała Pustynia“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Markiza z Clermontu“

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1697 August II w Piekarach zaprzysięga pakta konwentu.

1746 Otwarcie na użytek ogółu biblioteki Za-  
uskich w Warszawie.

## Wiadomości bieżące

— Porządek dzienny drugiego posiedze-  
nia Rady miejskiej.

Drugie posiedzenie nowej Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 bm. o godz. 7-ej wiecz., w sali posiedzeń przy ul. Pomorskiej 16.

Porządek dzienny przewiduje:

I) Komunikaty.

II) Wybory: a) Konwentu Seniorów, b) Prezydium Rady Miejskiej, c) stałych komisji radzieckich, d) delegacji miejskich,

III) Wybory 21 delegatów m. Łodzi na zjazd Związku Miast Polskich.

IV) Sprawa Regulaminu obrad Rady Miejskiej.

— Z Magistratu.

Dn. 25 bm. pp. prezydent Cynarski i wiceprezydent Groszkowski odbyli dłuższą konferencję z ustępującym prez. Rzewskim informując się o aktualnych sprawach gospodarki miejskiej. W wyniku konferencji prezydium nowego Magistratu postanowiło zwołać w dn. 27 bm., o godz. 8 r. pierwsze posiedzenie Magistratu celem podziału funkcji. O godz. 9 rano tegoż dnia nastąpi protokółarne przekazanie urzędowania nowym władzom miejskim. W sobotę dn. 28 bm. o godz. 9 r., w sali posiedzeń Magist. naczelnicy i kierownicy poszczególnych działów zarządu miejskiego będą przedstawieni przez p. Rzewskiego prezydentowi Cynarskiemu.

— Wycieczka estońska w Łodzi.

D. 28 bm. rano przyjeżdża do Łodzi na jednodniowy pobyt wycieczka przemysłowców estońskich w liczbie 15 osób, w towarzystwie delegata M. S. Zagr. Przyjęciem wycieczki oraz zorganizowaniem pokazów i zwiedzenia miasta zajmują się władze wojewódzkie, miejskie, oraz sfery przemysłowe.

— Ćwiczenia wojskowe oficerów rezerwy, ur. w r. 1895 do 1897, będących słuchaczami wyższych zakładów naukowych, uczniami szkół średnich oraz nauczycielami tychże.

(pap) W myśl rozkazu Min. spr. wojsk. imienne karty powołania na powyższe ćwiczenia będą przesłane przez właściwe P. K. U. na ręce powołanego oficera za pośrednictwem poczty. O ile urząd pocztowy zwróci P. K. U. kartę powołania jako niedorezoną, lub też powołany oficer rezerwy nie zwrócił potwierdzenia odbioru karty powołania P. K. U. wystawioną kartę powołania (duplikat) przesyła ją za pośrednictwem posterunku policji stałego zamieszkania danego oficera rezerwy, wyzyskując ewentualnie wiadomości o nowym adresie uzyskane od odnośnych urzędów. O ile adresat wogóle nie został odnaleziony, P. K. U. zarządzi poszukiwania przy pomocy władz administracyjnych I instancji.

## Podział administracyjny Polski.

(pap) Jak nas informuje Komisja reformy administracji poza reformą centralną Min. spr. Wewnętrz., ogólną reformą administracji oraz reformą samorządu uchwalila szereg tez dotyczących zmian podziału administracyjnego Rzplitej Polskiej. Tezy te dotyczą głównie zmian granic poszczególnych województw, które powstaną w najbliższej przyszłości i będą u-poważnione do decydowania o podziale na gminy oraz do opinjowania w zakresie podziału województw na powiaty. Komisja we wnioskach swych, dotyczących podziału na województwa trzymała się następujących zasad:

1) Wielkie miasta winny być ośrodkami województw bardziej rozległych

2) Obszary województw powinny mieć na względzie dostateczną ilość zasobów materialnych dla samorządów wojewódzkich.

3) Uwzględnienie potrzeb wojskowych, ekonomicznych.

4) Utrzymanie typu dotychczasowego województwa w zakresie obszaru i ilości ludności.

5) Niekrepowanie się granicami b. zaborów.

6) Uzgodnienie podziału województw z podziałem innych resortów na okręgi, jak wojskowość, skarb, oświata, roboty publiczne i t. p. W myśl tego projektu podział Rzplitej Polskiej na województwa wyglądałby w sposób następujący:

Do województwa pomorskiego przyłączoneby zostały: z województwa poznańskiego pow

Bydgoszcz, Wyrzysk, Inowrocław, Strzelno, Su-bień i z województwa warszawskiego pow. Lipno, Rypin, Nieszawa i Włocławek.

Do województwa poznańskiego włączono-by z województwa łódzkiego pow. Kalisz, Koło, Konin, Turek i Sępólno.

Do województwa warszawskiego z woje-wództwa lubelskiego pow. Węgrów, Sokółów, Garwolin, igmin, Irenę z pow. Białawskiego; z województwa białostockiego, pow. Ostrołęka i Ostrów; z województwa pomorskiego pow. Działdowski do województwa łódzkiego z województwa warszawskiego pow. Rawa i z województwa kieleckiego pow. Czeszochowa; do województw lubelskiego z wołyńskiego pow. Lubomir.

Do województwa krakowskiego z woje-wództwa kieleckiego Będzin, Olkusz, Miechów i część Pinczowskiego.

Do województwa wołyńskiego z województwa nowogrodzkiego pow. Nowogródek, Słonim, Baranówiec, Nieśwież, Stółpce i część gmin pow. Wołyńskiego.

Do ziemi Wileńskiej z województwa Nowogrodzkiego pow. Lida i reszta gmin pow. wołyńskiego i dwie gminy pow. stołpeckiego.

Komisja reformy administracji wyraziła opinie, że powyższe zmiany terytorjalne nie powinny być przeprowadzone wcześniej niż 1 stycznia 1924 r. Podział ten stanowi oczywiście dopiero pierwszy zarys projektu, który, zanim wejdzie w życie, będzie musiał, być przyjęty przez Radę ministrów następnie uchwalony przez Sejm i Senat.

## — Z pracy Polskiego Czerwonego Krzyża.

(pap) Polski Czerwony Krzyż zorganizował Uniwersytet powszechny we wszystkich szpitalach wojskowych w Łodzi, gdzie lekcje trwały przeszło trzy miesiące. Wynik pracy był pomyślny, gdyż na odbytem egzaminie przed płk. Manteufflem i in. 90 proc. abiturjentów otrzymało świadectwa III i IV stopni wojskowych uniwersytetu powszechnego. W ciągu roku były organizowane odczyty z dziedziny: historii polskiej, nauki o Polsce i o pijaństwie. W prowadzeniu odczytów i w pracy kulturalno — oświatowej położył wiele kap. Zajaczkiewicz. Również energicznie zainteresował się Polski Czerwony Krzyż bibliotekę żołnierską i takową powiększył o 209 tomów.

## — Uruchomienie Urzędu Pocz. Telegr. w Widzewie.

Urząd Poczto-Telegraficzny Łódź 6 w Widzewie został uruchomiony 25 lipca br. z pełnym zakresem działania.

## — Ulgi dla urzędników.

Zarząd Towarzystwa warszawskich kolei dojazdowych udzielił urzędnikom państwowym prawa korzystania z 50 proc. ulgi na linjach: grójeckiej i wilanowskiej o ile wykupią bilety miesięczne. Pożądane by było aby łódzkie kolejki dojazdowe poszły za ich przykładem.

## — Udzielanie sal szkolnych na cele kulturalno oświatowe.

(pap) W związku z okólnikiem z dnia 23-22 r. L. 332-22 O.P. w sprawie udzielania lokali szkolnych w szkołach państwowych lub publicznych dla prac oświaty pozaszkolnej (Dz. Ust. Min. Wyzn. Relig. i Ośw. Pub. z dnia 16-4 22 r. Nr. 13-82 poz. 129) Min. Wyzn. Relig. i Ośw. Pub. komunikuje, iż na cele nie mające charakteru ściśle kulturalno — oświatowych, a więc zabawy towarzyskie, przedstawienia amatorskie, zebrania polityczne lokali szkolnych nie wolno udzielać. Nie podlegają temu zakazowi zabawy, uroczystości i przedstawienia urządzane przez samą szkołę w celach wychowawczych dla dziatwy szkolnej. Na cele kulturalno oświatowe, jak odczyty i wykłady, wystawy i kursy oświatowe, można udzielać sal szkolnych, gdy jest zapewnione bezpieczeństwo publiczne, nieuszkodzenie sal i urządzeń szkolnych, jakoteż gdy charakter zgromadzenia, względnie treść

zamierzonego odczytu, wykładu i t.p. wyklucza jakiegokolwiek cele polityczne. Ogólne pozwolenia na użycie sal szkolnych w wypadkach wspomnianych udziela, co do szkół powszechnych danego powiatu inspektor szkolny, co do szkół średnich kuratorjum. W szkołach zawodowych udziela pozwolenie na jednorazowe użycie lokalu szkolnego dyrektor, względnie kierownik szkoły i zawiadamia o tem swą bezpośrednią władzę. Pozwolenie na kilkakrotne lub perjodyczne udzielenie lokalu szkolnego na wyżej wymienione cele udziela Kuratorjum, względnie Min. Wyzn. Relig. w wypadkach, gdy szkoła zawo-dowa wyjęta jest z pod kompetencji Kuratorjum i podlega ministerstwu, jako władzy II instancji. O udzieleniu pozwolenia w szkołach powszechnych jest obowiązany inspektor szkolny zawiadomić zawsze Kuratorjum. Wobec tego mają instytucje oświatowe starające się o uzyskanie sal szkolnych w powiecie, zwracać się do inspektora szkolnego, względnie do Kuratorjum, przyczem muszą wykazać się zezwoleniem władz administracyjnych, stwierdzającym, że wszystkie przepisy wymagane w takich wypadkach zostały wypełnione.

## — Z Inspekcji szkolnej na m. Łódź.

(pap) W Inspekcji szkolnej na m. Łódź daje się odczuwać większy brak personelu, bowiem siły pomocnicze zostały zmniejszone do połowy, a praca podczas wakacji wzmożła się w dwójnasób. Jednakże mimo to pracownicy w Inspekcji za przykładem p. Inspektora Bagińskiego pracują nie tylko ośm godzin, ale więcej, a nawet czasami do północy.

## — Obozy dla młodzieży szkolnej w Sulejowie.

(bip) W obozach letnich w Sulejowie przebywa ogółem 600 chłopców, przeważnie młodzieży szkół średnich, jak również młodzieży związków strzeleckich i sokolskich.

W obozach tych, które urządzone zostały staraniem D. O. K. Łódź, przy współudziale kuratorjum O. S. Ł., młodzież otrzymuje wszystko bezpłatnie i mieszka w wzorowo urządzonych namiotach.

Prócz sportu, i gimnastyki w obozach tych, które zainicjowane zostały przez M.S. Wojsk, jako obozy przeszkolenia wojskowego z ramienia Kuratorjum a są obecni specjaliści instruktorzy i kierownicy, którzy prowadzą odczyty i pogadanki z dziedziny higieny

przyrody, a zasadniczy kierunek i tendencja reprezentowana przez Kuratorium jest ta, aby obozy letnie traktować jako środek ubywatelnienia.

Również pod względem higieny nie po zostawiają obozy nic do życzenia, ponieważ znajdują się w miejscach suchych i posiadają kilku lekarzy higienistów.

#### — Kurs dramatyczny.

(pap) We Lwowie skończył się kurs dramatyczny (stopień niższy) dla kierowników teatrów ludowych. Kurs dramatyczny urządzony był staraniem Związku teatrów i chórów włościańskich we Lwowie ul. Mickiewicza 26. Kurs był bezpłatny. Pierwszeństwo mieli pracownicy światowi, urządzający już teatry amatorskie wśród ludu polskiego. Kursiści otrzymali bezpłatne pomieszczenie. Nauczycielstwo szkół powszechnych również wzięło liczny udział. Przybyło więc nam kilku nowych pracowników światowych.

#### — Druga wystawa drobiu, gołębi i królików.

(pap) W styczniu 1924 r. odbędzie się w Poznaniu II wystawa drobiu, gołębi i królików. Wystawę wspólnie z wielkopolskimi organizacjami hodowców drobiu organizuje Centralny Komitet hodowli drobiu.

Na protektora wystawy zaproszono p. ministra rolnictwa i dóbr państwowych. Zapowiedziany jest bardzo liczny udział hodowców drobiu z Polski i z zagranicy. Blższych informacji udziela Komitet Wystawy, ul. Dąbrowskiego Nr. 129.

#### Z seminarjum żeńskiego.

(pap) Dotychczasowe miejskie seminarjum żeńskie mieściło się w gmachu męskiego seminarjum przy ul. Czerwonej, lecz z dniem 1-9 23 r. zostanie przeniesione do szkoły powszechnej im Józefa Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej.

#### — Nowe pracownie robót ręcznych.

(pap) Z inicjatywy inspektora szkolnego p. Bagińskiego Wydział Oświaty i Kultury utworzył cztery miejskie pracownie robót ręcznych, które będą czynne z dniem 1 września 23 r. i dzieci szkół powszechnych będą mogły przychodzić do nich na ćwiczenia i lekcje. Również z d. 1-9 Wydział Oświaty i Kultury, otwiera przy ul. Piotrkowskiej nr. 115 wyższy, kurs robót ręcznych.

#### — Ze zjazdu inspektorów szkolnych.

(bip) W tych dniach zakończony został 10-cio dniowy zjazd inspektorów szkolnych w Wejherowie z całej Rzeczypospolitej.

Na zjeździe tym, na którym powiat łódzki reprezentował inspektor szkolny tegoż powiatu p. Zawadzki, obecnych było około 200 inspektorów.

Podczas zjazdu poruszony został i omówiony całokształt szkolnictwa i ogłoszono na ten temat referaty, jak również przedyskutowano obszernie poszczególne zagadnienia dydaktyczno-pedagogiczne.

W końcu omówiono sprawy aktualne a po powzięciu odpowiednich rezolucji zjazd został zamknięty.

#### — O emigrację do Ameryki.

(bip) Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła wydane zostały nowe przepisy emigracyjne.

Na podstawie przepisów istniejących dotychczas nie wpuszczano do Ameryki dzieci, które urodziły się na obcych okrętach podczas podróży.

Obecnie wprowadzono zmianę i dzieci nowonarodzone na okrętach podczas podróży będą wpuszczane do Ameryki.

#### — Przedłużenie terminu dopłaty do patentów.

(bip) Wobec tego, iż dopłata do patentów połączona jest ze zwiększoną pracą urzędów, termin wykupu nowych świadectw przemysłowych i dopłaty do starych przedłużony został do środy dnia 1-szego sierpnia.

Ponieważ w ostatnich dniach tłumy interesantów, którzy czekali z dopłatą do patentów do ostatniej chwili, zalegały biura urzędów podatkowych, ostateczny termin dopłaty winien być wyzyskany, tj. interesanci nie powinni czekać znów ostatniego dnia, gdyż urzędnicy nie będą mogli wszystkich za-

## O statystykę funkcjonariuszów państwowych.

(bip) Inspekcja szkolna zajęta jest obecnie porządkowaniem i kontrolowaniem nadsyłanych przez nauczycielstwo danych, wypełnionych na zasadzie akt personalnych, jak również stwierdzeniem ich wiarygodności.

Dane te skierowane będą do głównego urzędu statystycznego stosownie do uchwały Rady ministrów, która poleca rozesłać przez główny urząd statystyczny do wszystkich urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych odpowiednią do liczby funkcjonariuszów ilość kart indywidualnych oraz do tych urzędów i przedsiębiorstw państwowych, które posiadają robotników, wykazy zatrudnionych robotników.

Główny urząd statystyczny zestawia wykazy tych urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych, a następnie opracuje otrzymane na zasadzie uchwały Rady miejskiej materiały dotyczące statystyki funkcjonariuszów państwowej służby cywilnej, a po

ukończeniu opracowania G. U. S. przekaże zebrane materiały poszczególnym ministerstwom oraz urzędowi głównym według ich kompetencji.

Wyżej wspomniane karty, indywidualne zestawione będą na każdą osobę, będącą funkcjonariuszem państwowej służby cywilnej, tak urzędników jak i niższych funkcjonariuszy, w dniu 1-go stycznia br.

Karty te zawierać będą dane o wykształceniu, a także dokładnie określony zawód główny tak w lipcu 1914 roku jak i wykonywany ostatnio przed wstąpieniem na państwową służbę polską.

Karty indywidualne obejmują również rubrykę stopnia płac zarówno dla urzędników etatowych jak — kontraktowych, wreszcie rodzaj służby, charakter zajęcia, stanowisko służbowe i ilość wysłużonych lat, zarówno ilość lat, zaliczoną przez komisję weryfikacyjną jak i ubiegłą od tego czasu do dnia 1-go stycznia rb. służbę państwową polską.

latwić, a po tym terminie władze skarbowe rozpoczną ścisłą kontrolę wykupionych świadectw przemysłowych.

#### — „Księgi obrotu“.

(bip) Z dniem 1-ym lipca rb. przedsiębiorstwa 1-ej i 2-ej kategorii handlowej, oraz pierwszorzędnym 5-ciu kategorii przemysłowych winny prowadzić księgi obrotowe (jeżeli nie prowadzą ksiąg handlowych, przewidzianych kodeksem handlowym, które na jednej stronie muszą mieć wyszczególnione wszystkie towary nabyte lub wytwarzane, a na drugiej stronie poszczególne pozycje sprzedaży tych towarów.

Podsumowanie winno być wprowadzone na 1-go, każdego miesiąca. Ponieważ ustawa wymaga, by powyższe przedsiębiorstwa uiszczaly podatki od obrotu każdorazowo, w zeznaniach, składanych do urzędów skarbowych o obrotach winny być wykazane obroty za poszczególne miesiące.

#### — Policja łódzka na rowerach.

(bip) Z inicjatywy komendanta łódzkiej policji konnej, przystępują w najbliższym czasie władze policyjne do zorganizowania plutonu policjantów rowerzystów, którzy służyć będą poniekąd jako uzupełnienie policji konnej

Innowację tą wprowadzoną u nas na wzór specjalnie zorganizowanych oddziałów policji na rowerach zagranicą, uważać należy za bardzo pożądaną, gdyż ułatwi ona przerzucanie patroli policyjnych na krańce miasta.

#### — O współdzielni mieszkaniową związku zawodowego kolejarzy.

(bip) Przed pół rokiem Związek zawodowy kolejarzy wystąpił do magistratu łódzkiego z memorjałem w sprawie uzyskania gruntów za dworcem Kaliskim pod budowę spółdzielni mieszkaniowej dla swych członków.

Po rozpatrzeniu sprawy tej przez magistrat i po przychyleniu się do zawartych w memorjale postulatów, magistrat sprawę tę skierował do Rady miejskiej celem zatwierdzenia.

W międzyczasie Rada miejska została rozwiązana, wobec czego sprawa ta uległa zwłoce.

Obecnie, po ukończeniu się nowej Rady miejskiej Z. Z. K. zwrócił się z odnośnym memorjałem do niej celem zatwierdzenia uchwały magistratu.

Jednocześnie Z. Z. K. zwrócił się do departamentu lasów w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych z odnośnym memorjałem o uzyskanie gruntów pod budowę spółdzielni mieszkaniowej w Kuluszkach.

#### — Nowa ustawa o państwowym podatku przemysłowym samorządu.

(pap) Dziennik Ust. Rzplitej Polskiej nr. 58 z dn. 12-6 1923 r. przynosi ustawę z dnia 14 5 1923 r. o państwowym podatku przemysłowym Rozdz. I art. 3 zawiera między in. szereg zwolnień dla przedsiębiorstw samorządowych, rozdz. 7 zaś art. 119 i 120 poświęcony jest dodatkom samorządowym Związkom samorządowym służ-

prawo opodatkowania do 5 proc. od obrotu wógorze oraz, do 25 proc. ceny świadectw przemysłowych, od tych nielicznych przedsiębiorstw, które podlegają początkowi tej postaci.

#### — Odmowa zatwierdzenia samorządowego podatku od kawalerów.

(pap) Jak nas informują sejmik Opoczyński przyjął do wiadomości reskrypt Min. spr. wewnątrz. z dnia 21-2 23 r. o niezatwierdzeniu statutu podatku od kawalerów, uchwalonego poprzednio przez tenże sejmik.

#### — Zmiana stawek podatku gruntowego gminnego na Kresach Wschodnich.

(pap) Rozporządzeniem M. S. W. i M. Skarbu ustanowiono na obszarze Województwa Nowogrodzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego oraz części kresowej województwa Białostockiego następujące normy podatku od dziesięciny: od ziemi ornej, ogrodów, sadów i łąk do 5000 mk., od lasów, pastwisk do 1500 mk. (dz. Ust. nr 59 z d. 15-7 nr, poz, 427).

#### — W sprawie noszenia odznak weterańskich.

(pap) Ze względu na to, że spotyka się osoby w podeszłym wieku, które noszą odznaki weterańskie, które jednak w walkach powstańczych udziału nie brały, Min. spr. wojsk. zarządziło, że odznaki weterańskie, zwłaszcza czapki, nie mogą być używane przez osoby do tego nieuprawnione.

Niestosujący się do tego zakazu mogą być pociągani do odpowiedzialności sądowej, przewidzianej w odnośnych ustawach karnych.

#### — O kasę emerytalną dla pracowników K. E. Ł.

(bip) W tych dniach wyjechał do Warszawy dyrektor K. E. Ł. p. Ryng, jako przewodniczący kasy emerytalnej dla pracowników tramwajowych.

Odnośna umowa zastała w swoim czasie zatwierdzona, i obecnie dyrektor zwrócił się w Warszawie do władz celem dokładnego omówienia i uruchomienia kasy.

#### — Sytuacja w fabrykach.

(bip) W dniu wczorajszym, stosownie do powziętych na poprzednich zebraniach delegatów fabrycznych robotnicy przystąpili w większości fabryk do pracy.

Jedynie w niektórych fabrykach, jak Gajera i Hofrichtera miały miejsce zatargi lokalne po załatwieniu których fabryki te zostały uruchomione.

Z większych fabryk nieczynne były w dniu wczorajszym zakłady przemysłowe Gromana i Szajblera.

#### — O urlopy ekspedjentów.

(bip) Od dłuższego już czasu trwał zatarg na tle ekspedjentów, którzy uważając się za pracowników, umysłowych, żądali miesięcznego urlopu.

W związku z tem odbył się już cały 1920-



reg konferencji, a nawet poszczególne sprawy kierowane były do sądu.

Onegdaj odbyła się w tej sprawie konferencja między przemysłowcami a delegatami sekcji kancelistów przy związku „Praca”. Po dłuższej dyskusji uzyskane porozumienie, na mocy którego ustanowiono następujące normy urlopowe.

Dla ekspedjentów 1-ej 2-ej i 3-ej kategorii po rocznej pracy miesiąc urlopu, po półrocznej pracy 3 tygodnie urlopu, takż sam okres urlopowy w 2-im roku pracy oraz 1.5 miesięczny urlop w 3-ym roku pracy.

Wobec tego zatarg został całkowicie zlikwidowany.

**— Podwyżka dla drukarzy.**

(bip) Wczoraj w lokalach Inspektoratu pracy pod przewodnictwem delegata ministerstwa pracy inspektora Małachowskiego odbyła się konferencja w sprawie żądań drukarzy podwyższenia plac o 100 proc.

W konferencji tej brali udział przedstawiciele przedsiębiorstw drukarskich oraz delegaci Chrześcijańskiego i Polskiego związków zawodowych.

Na wstępie przedsiębiorcy oświadczyli, że w lipcu już drukarze otrzymali 26 proc. podwyżki, wobec czego całkowicie żądania drukarzy nie mogą być uwzględnione i w rezultacie ofiarowali 42 proc.

Po dłuższej dyskusji Polski związek zredukował swe żądania do 75 proc., natomiast przedsiębiorcy zaproponowali ostatecznie 60 proc., na co Chrześcijański związek się zgodził i umowę podpisał.

**Wypadki i kradzieże**

**— Samobójstwo.**

(pap) Szlukier Krystyna, zam. w przytułku Chrześcijańskiego Tow. Dobroczyńności wyskoczyła przez okno III piętra i poniosła śmierć na miejscu. Przyczyna samobójstwa nie ujawniona.

**— Odebrany łup.**

(pap) Posterunkowy 13 kom. P. P. w Łodzi, obchodząc swój rewir ulicą Rzgowską, zauważył jakichś dwóch osobników, którzy nieśli podejrzane paczki. Na głos posterunkowych, aby się zatrzymali nieznajomi porzucili paczki i zaczęli uciekać. Posterunkowy dał do nich jeden wystrzał lecz bez skutku. Opryszków schwytać nie udało się. Po zbadaniu porzuconych paczek okazało się, że było w nich 13 kilogr. słoniny i dwa i pół kilograma szynki.

**— Uczciwa współtowarzyszka podróży.**

(pap) DREWŁAK Anna, zam. w Tomaszowie Rawskim przy ul. Piotrkowskiej 188 nr. 18 d. 25 bm. spakowawszy swoje rzeczy, wyszła pieszo w stronę Łodzi, aby tutaj wyszukać sobie jakieś zajęcie. W drodze zapoznała się z niejaką Przepiórkowską, rzekomo zam. w Łodzi przy ul. Przejazd nr. 21 i razem szły do zamierzonego celu. Zmęczone podróżą odpoczęły w lesie koło wsi Jakóbowca. W czasie odpoczynku DREWŁAK głęboko zasnęła. Obudziwszy się zauważyła brak swej towarzyszkii podróży i swoich rzeczy, wartości 500.000 mk. Przybywszy do Łodzi natychmiast zameldowała o powyższem policji, która wszczęła energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawczyni kradzieży.

**— Pościg samochodem za złodziejem uciekającym na skradzionym rowerze.**

(pap) Zeidel Edward zam. przy ul. Głównej Nr. 56 w dniu wczorajszym wybrał się na przejażdżkę rowerem po ulicach Łodzi. Po drodze wstąpił do sklepu przy ul. Piotrkowskiej 173 zostawiając rower przed sklepem.

Znajdujący się w sklepie pracownik zauważył, że nagle jakiś osobnik wskooczył na rower pozostawiony przez Z. i począł uciekać w stronę Górnego Rynku. Zeidel poinformowany o powyższem wybiegł na ulicę, a widząc, że pieszo nie zdoła dogonić uciekającego, wsiadł na przejeżdżający w tym czasie samochód i przy ul. Karola dogonił złodzieja. Przy pomocy policjanta sprawę kradzieży odprowadzono do komisariatu, gdzie po sprawdzeniu dokumentów

okazało się, że jest nim Hinc Paweł, zam. przy ul. Myśliwskiej 15. Ponieważ w ostatnich czasach zdarzyło się kilka wypadków skradzenia rowerów tym sposobem jest podejrzenie na Hincę, że mogły to być jego udatne sztuczki. Z tej przy czyny Hincę zatrzymano w komisariacie i wdrożono energiczne śledztwo.

**z sądów**

**— Z sądu dla lichwiarzy.**

(bip) W dniu 25 bm. sąd pokoju dla lichwiarzy rozpatrywał na 2-ej swej sesji pod przewodnictwem sędz. Roszkowskiego pociągniętych do odpowiedzialności prawnej przez referat do walki z lichwą przy komisariacie rządu za pobieranie lichwiarskich cen.

Oskarżenie popierał referent komisariatu rządu p. Jagniałkowski.

Po przeprowadzeniu rozpraw sąd skazał na mocy artykułu 19-go ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej: handlarza ryb Szmula Lajbowicza, zamieszkałego przy ul. Aleksandrowskiej 8 za pobieranie nadmiernych cen za ryby na 2 tygodnie aresztu i pół miliona marek grzywny, a w razie niemożności zapłacenia, na dalsze 3 tygodnie więzienia oraz zapłacenie kosztów sądowych w wysokości 50.000 mk.

Środek zapobiegawczy zamieniono na 3.000.000 mk. kaucji. Prócz tego wyrok zostanie ogłoszony w 2 dziennikach na koszt oskarżonego.

Właściciela firmy „pomoc” (Aleksandrowska 8) Izraela Szmula Krakowskiego za pobieranie nadmiernych cen za ubranie na 2 tygodnie więzienia, zapłacenie 1.000.000 mk. grzywny oraz konfiskatę 80.000 mk. uzyskanych za sprzedaż po nadmiernych cenach ubrania.

Środek zapobiegawczy zamieniono na 3.000.000 mk. kaucji, wyrok zaś zostanie wywieszony na przeciąg 7 dni na drzwiach sklepu.

Następnie rozpatrywano sprawę Maksymiljana Broniatowskiego współwłaściciela firmy „Drukowski i Broniatowski” przy ul. Piotrkowskiej 60 oskarżonego o pobieranie nadmiernych cen za białe towary. Z braku cech przestępstwa Broniatowski został uniewiniony.

**Teatr i sztuka**

**— Teatr miejski.**

Dzisiaj premjera „Kofeczki” — generalna próba wykazała wszystkie walory komedjowe sztuki Victora. Zabawne sytuacje i komizm niefrasobliwy dają rękojmię przyjemnie spędzonego wieczoru.

**Ze świata.**

**NIĘBYWAŁE UPRAŁY W LONDYNIE.**

§ Ostatnie upały lipcowe przesyły do nas z Oceanu Włokiego. Według doniesień pism angielskich mieszkańcy Londynu z powodu tropikalnych upałów chodzą po ulicy w największym negliżu. Podobno spotyka się ludzi nawet w kostiumach kąpielowych, chociaż pisma zagraniczne o tem nie wzmiankują.

Rano o 9 godz. zaczyna się już gorąco nie do wytrzymania. Termometr nieustannie podnosi się. W południe temperatura w cieniu wynosi przeszło 30 stopni C., a w słońcu zgórą 50 stopni.

Temperatura w cieniu osiągnęła w tym roku w Londynie rekord.

Jeszcze o 6 po poł. nie sposób jest oddychać piekielnie ogrzanem powietrzem; lekki wiaterek bynajmniej nie obniża gorąca, przeciwnie — zwiększa bardziej żar.

Nieszczęśliwy mieszkaniec Londynu gdzie i jak może ukrywa się przed słońcem, biegnąc do podziemnych piwiarni lub szukając ulgi w kąpielach rzecznych bądź morskich.

Zarówno, jak Londyn, ogarnięty jest żarem Paryż, gdzie temperatura wynosi z górą 35 stopni C., co jak skonstruowali meteorologiczni obserwatorzy, nie stanowi jeszcze w Paryżu maksimum gorąca w tym roku.

Na balwarach w cukrowniach, powszędzy widać puszki z lodami, gdyż Paryżanie zjadają je w olbrzymiej ilości. Sekundują im w tem obcy przyjeźdźni, co wyjechać na wieś nie mogą.

Powietrze jest niemal nieruchome, najmniejsze

go zefirka brak, najmniejszej chmurki. To też ludzie chodzą jak ocieźali. Niezwykle gorąco nawet ruchliwym Paryżanom odebrało rzeźkość i energję.

W Wiedniu dotychczas panuje ładna pogoda. Atoli według opinji meteorologów fala żaru ma wkrótce ogarnąć i Austriję.

**BIAŁY MURZYN.**

§ Dr. H. E. S. Stiven, główny lekarz szpitala rządowego w Port Said, opowiada w gazecie medycznej angielskiej „The Lance” o zupełnie białym murzynie, który był u niego w leczeniu. Matka jego ojciec są typowi czarni Sudańczycy, pisze dr. Stiven. Zaden z krewnych jego matki nie był nienormalnie zabarwiony, a ojciec z drugiej żony miał same czarne dzieci. Oczy tego niezwykłego murzyna są koloru orzechowego, włosy na głowie i na ciele jasno lniane, a skóra jakkolwiek niezwykle grubego gatunku, absolutnie biała. Z rodzeństwa jego brat i siostra zmarli niedawno byli także zupełnie biali.

**„TU MOŻNA SIĘ PERFUMOWAĆ!”**

§ Powszechnie panująca dziś drożyzna stała się przyczyną, że większość kobiet nie może już holdować dawnym zwyczajom zaopatrywania się w perfumy lub bodaj wody kolońskie i lewandowe. Ale tymczasem napada ją znów chętka uzupełnić pełną galę lekkim obłoczkem wonności.

Tę chętkę postanowił wyzyskać pomysłodawca twórca perfum w Berlinie, który tak jak szynkarze wódkę lub piwo sznukuje szklankami, sznukuje perfumy, na krople. Na drzwiach jego widnieje napis „Tu można się perfumować”. Ma liczną klientelę i to nie tylko z szeregów płci pięknej się rekrutująca. Kropla na chusteczkę, musnięcie ramienia czy też szyji kosztuje tylko marek 40c. Przyjemność najtańsza może, jaką dziś w Berlinie mieć można.

**BOG ZŁODZIEI UCIEKA PRZED ZŁODZIEJAMI.**

§) Od 2200 lat dumą całej Grecji był słynny posąg Hermesa, bożka kupców i złodziei (jż stare żytni dziwnie blisko siebie stawiali te dwa „zawody”) arcydzieło największego rzeźbiarza greckiego. Praksytelesa.

Rzymscy i bizantyjscy cesarze uszanowali bożka. Podczas węgrowskich łupów i najazdów na Grecję Hermes strącony z piedestału, leżał pod gruzami świątyni Hery. W nowszych czasach odkopano posąg i ustawiono go w osobnej sali muzeum, które stało na ruinach dawnej świątyni.

Obecnie rząd grecki, abawiając się niepewnych czasów i złodziei, przemieścił posąg bożka kupców i złodziei do muzeum w Atenach.

**Wiedza warszawska z dnia 26 b. m.**

Dot. St. Zjedn. 144000 — Marki niem. 19

**Czeki i wpłaty**

Belgja	6980	Londyn	660500
Berlin	0,19	Nowy Jork	145000
Gdańsk	0,19	Paryż	3520
Praga	—	Wiedeń	202

**Akcje.**

Bank Dyskontowy	840000
„ Handlowy	140000
„ Dla handlu i przem.	300000
„ Kredytowy Warszawski	220000
„ Przemysłowców łwowskich	65000
„ Związku Spółek Zarobk.	600000

Kijewski	370000	Starachowice	837500
Włta	14500	Pocisk	220000
Częstocice	6750000	Parowozy	220000
Cukier	1050000	Żyrardów	4400000
Firley	250000	Borkowski	120000
Drzewo	85000	Zawiercie	54000000
Węgiel	160000	Jabikowsky	65000
Cegielski	170000	Zegluga	42000
Lilpop	205000	Haberbasch	650000
Ostrowiec	2650000	Nafta	165000
Karasiński	—	Nobel	—
Zieliński	295000	Goslawice	550000
Radzki	740000	—	—

**Cyrk i Menażeria MEDRANO**

PLAC DĄBROWSKIEGO.

Codziennie wielkie galowe przedstawienie z udziałem najwybitniejszych sił europejskich ze znakom. pogromcą lwów, tygrysów i niedźwiedzi

**CHARLES ILLENEB**

na czele. W sobotę i niedzielę 2 przedstawienia z pełnym programem.

Początek przedstawień o g. 4. Wiecz. o g. 8.30.

# ZAKŁAD LECZNICZY W KALISZU

(1305-b)

położony w przepięknym parku czynny jest cały rok.

Zakład posiada najnowsze urządzenia wodolecznicze, ułoskonalone według nowoczesnych wymagań techniki, aparaty do elektryzacji, naświetlań i masażu, gabinet Roentgenowski, słońce gorzkie (lampa kwarcowa) oraz pracownię analityczną.

Zakład przyjmuje osoby chore na cierpienia wewnętrzne nerwowe, kobiece oraz rekonwalescentów (12 pokoi). Umysłowo chorych i zakaźnych nie przyjmuje się. Stała opieka lekarska zawsze na miejscu (lekarz miejscowy.)

W zakładzie ordynują i konsultują specjaliści ze wszystkich dziedzin. Ceny umiarkowane. Obsługa wzorowa. Cisza zapewniona.

Wszelkich informacji udziela Dr. E. Zboromirski. Kalisz, Zakład Leczniczy w parku.

## Pal .....

# „MACHORKE”

z firmy Julian Król, Bydgoszcz.

## Jest wyborna!!!

6384-d.-12

## Reprezentant dla Polski

materiałów bawełnianych w najlepszym gatunku z Alzacji  
poszukuje w Łodzi agenta

miejscowego, obeznanego w handlu materiałami. Pensa i prowizja. Znajomość języka francuskiego konieczna. Pisać: Pierre Jons Poste restante Łódź. (1295-d 1)

### Drobne ogłoszenia

#### Kupno i sprzedaż:

**AIAI** Garderobę, szafy, łóżka otomany, szalki, stoły, krzesła, otomany, trema, i zegar sprzedam Sienkiewicza Nr. 59, oficy na, drugie wejście, drugie piętro mieszkania Nr 26 Piechota. 4677-4

**AIAI** Pokój stołowy, garderobę do przedpokoju, łóżka z materacami okazjonalnie, stoły sprzedam tania Wodna 19 stolarnia. Przyjmuje obstalunki 4534-2

**AAI** Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przędzalecki Piotrkowska 108 6262-0

**AIAI** Kupuję meble dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrajch, Benedykta 19. 4268-9

**A!** Stołowy, sypialne, gabinet, szafy, stoły, łóżka, otomany, trema, krzesła, bielizniarkę, słupki sprzedam. Sienkiewicza 59-21, oficya pierwsze piętro Kaliński. 4659-4

**S** sklepy, domy, place, fabryki ma i poszukuje do sprzedania. Piotrkowska 197 „Pośrednik” 4633-2

**S** sprzedam magiel, zaraz do zabrania, Składowa Nr. 16. 4638-2

**S** sprzedam sklep kolonialno spożywczy z koncesją na sprzedaż piwa do wynoszenia i spożycia na miejscu. Wiadomość Bednarska 5 (przy Rzgowskiej). 4651-1

**P** lac do sprzedania 55x50. Krygier Wólczańska 164. 4667-1

**S** ilomierz do sprzedania zaraz Wiadomość w Helenowie. 4675-1

**D** om murowany z placem trzy ćwierci morgi w śródmieściu zaraz do sprzedania, Biuro „Pośrednik, Zgierz, Parzenczewska Nr. 3. 4672-2

**J** est do sprzedania maszyna trikotinowa, maszyna do wyrabiania krawatów i różne sanokowe. Wiadomość p. Sworzyńska ul. Przędzalniana № 90. 4656-1

**S** sprzedam łóżka z materacami, otomany, stół, krzesła, dembowe leżankę i kredens kuchenny Piotrkowska 134 m. 9 II p. 4678-2

**S** sprzedam sklep nadający się na każdy interes, bez mieszkania Zajde Nawrot 54 dow. od 11-1 i od 5-7 w. 4684-1

**R** over półwyciągowy, drewniane koła, cyngle szosowo z powodu wyjazdu okazjonalnie do sprzedania Cegielniana Nr. 66 m. 16. 4681-1

**O** okazjonalnie sprzedam beczkę ze łazną na wozie, pompę z węzami, rolwagi i resorkę Koutantynowska 53. 4683-4

**S** sprzedam maszyny Singera, czółenkowa, Wiznera 12 m. 54, 4 piętro od 5-ej wież. 4698-2

**W** omórka do wynajęcia. Wiadomość Kilińskiego 133 Kozancki od piątej po południu. 4695-3

**M** eble sprzedam: szafę, otomanę, łóżka, krzesła, etażerkę, leżankę, stół. Przejazd 24 m. I. 4702-3

**S** sklep galanteryjny z ładnym mieszkaniem w dobrym punkcie, do sprzedania Piotrkowska 197 „Pośrednik” 4703-5

**S** sprzedam otomanę, szafę, lustro, maszynę szafkową, Kruca 4 m. 18. 4688-3

**S** sprzedam: szafę dużą, małą bielizniarkę, otomanę, kozetkę, stół, krzesła, stolik do kart hotel Bujany. Piotrkowska 132 m 9 4699-3

#### Różne:

**P** oszukuję pracowników krajeckich. Łódź, ul. Sienkiewicza 71 Bolesław Mizera. 4664-1

**Z** gubiono broszkę (duży amulet oprawiony w złoto) przechodząc Piotrkowską, Zieloną. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za sowitem wynagrodzeniem Sienkiewicza 31 Tomaszewski. 4660-1

**W** upno, sprzedaż majątków ziemskich, domów, placów, fabryk, interesów handlowych, polecają biura Taszyckiego: Piotrkowska 90 telef. 840, Bydgoszcz, Dworcowa 13. 4655-14

**P** otrzebna chemiczarka do pralni do garderoby meskiej i damskiej ul. Wschodnia № 57 zgłaszać się na miejscu. 4647-1

**S** tolarze zdolni meblowi i budowlani potrzebni Benedykta 88. Stolarnia. 4654-1

**P** otrzebna służąca do wszystkiego Dzielna 29 sklep kolonialny. 4682-1

**A** kuszerka Pipkowa przyjmuje panię miejscową i przyjezdne. Piotrkowska 132 m. 14. 4468-4

**P** racownia szkieł „Wandy” wykończy bardzo starannie i elegancko, kostjumu 300.000 suknie 100.000 Główna 55, II piętro front. 4676-1

**P** anienka z 5-o klasowem wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty do Rozwoju pod „Posada” 4679-2

**P** ANNE lub wdówkę do lat 35 pragnie poznać młody człowiek na dobrej posadzie. Oferty do Rozwoju pod „S B.” 4687-3

**S** tolarz przyjezdny znający wszelkie roboty poszukuje mieszkania, za które może odrobić. Wiadomość Aleksandrowska 47 (Bałuty) u p. Starościny. 4670-2

**S** tudent, doświadczony korepetytor udziela lekcji gruntownie w zakresie 8 klas i przygotowawczo do egzaminów Radwańska 40 - 15. 4674-2

**P** pokoju jednego. lub pokój z kuchnią, poszukuje samotna inteligentna osoba (cena do umowy) zgłaszać się na ul. Podleśną 4 do gospodyni. 4693-5

**P** oszukuję pracy woźnego lub dozorczy. Gdańska 17 Grzędowski. 4698-3

**K** to pragnie zlegalizowania Towarzystwa opieki nad Zwierzętami, zechce zgłosić się Piprkowska 103 m. 37 od g. 6-7. 4700-1

**K** rawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych najchętniej na wyjazd do majątku na wieś. Wiadomość ul. Szkolna № 29 Marja Kabat. 4694-3

**P** otrzebny goniec do lat 18 do notariusza. Oferty pod „S N.” 4697-2

**M** iezkania, jedno i dwa izbowe na czwartym piętrze oddam za zwrotem kosztów remontu. Rozwadowska 27 m 8. 4701-2

**S** TUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki języków Kilińskiego 86-3 (druga brama). 4689-3

**Z** agubione dokumenty

**S** tokowska Marjanna zagubiła dowód osobisty, wydany z Górki Pabjanickiej. 4669-1

**W** oźniak Jan zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 4648-1

**G** raubner Robert zagubił dokumenty wojskowe wydane w P. K. U. w Łodzi. 4666-1

**L** ukasiewicz Ludwik zagubił książeczkę wojskową wydaną przez Komisję Wojskową w Pabjanicach. 4673-2

**S** korapa Władysław zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w Kaliszu, oraz kartę zwolnienia z wojska wyd. w P. K. U. Kalisz. 4686-2

**Z** agubiono dowód osobisty i kartę odroczenia wydane w Płocku na imię Romana Koszewskiego 4690-3

**W** idawski L. zagubił patent na handel rynkowy porzeczochami wydany w Starostwie Łaskim. 4704-3

**S** pychała Bolesław zagubił paszport rodzinny niemiecki wydany w Łodzi. 4692-3

**W** olniewicz Helena zagubiła bilet wolnej jazdy i kartę węglową wydaną z K. E. L. 4691-3

## Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11  
Choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Panie od 5-6.  
1301ko

**Z** aginął ch opiec lat 14, ubrany w cągowe ubranie, boso, nazywa się Michał Czernański. Ktoby wiedział gdzie się takowy znajduje proszony jest o odprowadzenie: Zagajnikowa 81. (1264-b)

## Który z p. podoficerów

gospodarczych przynależnych do D. O. K. IV w Łodzi pragnie być przeniesiony do Bydgoszczy w Wielkopolsce drogą zamian, proszę złożyć ofertę do administracji Rozwoju dla „Sierżanta K. z Bydgoszczy” 1260-d-1

## Dr. Edmund Eckert

choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 12-2 i od 5-8  
Panie od 4-5. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Główniej. (905b)

## Płace

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę  
Konstantynowska 7, Milich  
prawa oficya, I-sze piętro

## Kupuje

1250  
płace 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szablony czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

## Stolarze

1258-s-2  
budowlani, zdolni, mogą się zgłosić do stolarni ul. Słowiańska 15.

## Dr. B. Czapliski

Choroby uszu, nosa i gardła  
1096-b **powrócił.**  
Piotrkowska 120  
przyjmuje od 12-1 i 5-7

## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
Piotrkowska 144 (róg Ewanieleckiej) Godz przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6  
1256-4

**Cena ogłoszeń** przed tekstem i w tekście 1300 mk., za tekstem 1000 mk. zw. czajne 500 mk., wśród drobnych 1000 mk. nakłady 800 mk., komunikaty 1000 mk. za miesiąc nielimitowany, lub jego miejsce inne ogłoszenie barterowe 1500 mk. za wyraz, duże litery 1500 mk. dla poszukujących pracy 100 mk., najniższe ogłoszenia 1500 mk. Ogłoszenia za miesiąc 50 proc. drożej. Zagrani nie płaci. Wzrost. Stronka przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 tony, za tekstem 5 tonów. Artykuły bez oznaczenia numeracji uważa redakcja za bezplatne. U ogłoszenia przyznaje się do godz. 8-9, poz. zaliczają się 10 proc. Za terminowe wychylenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od 1 stycznia 1923 r. „Rozwój” notuje za darmo w Zgłosz. ul. Łaska w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe fantazyjne 50 proc. drożej.